

Kierowcy „nabici” w e-myto

3 stycznia 2012

W założeniu e-myto miało uporządkować i uszczelnić system opłat za przejazd autostradami i drogami ekspresowymi przez samochody ciężarowe. W praktyce okazuje się, że coraz więcej kar płać kierowcy samochodów osobowych, gdyż Polska ma najbardziej restrykcyjne prawo w Europie.

Ustawa o drogach publicznych wprowadziła opłaty za przejazdy autostradami i wybranymi odcinkami dróg krajowych, kierowcom pojazdów o dopuszczalnej masie całkowitej (DMC) powyżej 3,5 tony. Za brak opłaty grozi mandat w wysokości 3 tys. zł. I wszystko byłoby w porządku, gdyby nie jeden „haczyk”. W Polsce podlega opłacie również zestaw np. samochód osobowy plus przyczepa. Jeśli łącznie przekracza on masę (DMC) 3,5 tony, to podlega opłacie. To jedyny taki przypadek w Europie.

Polskie przepisy są sprzeczne z unijną Dyrektywą z 2006 r., w której definicja pojazdu nie obejmuje samochodów do 3,5 t DMC. Nigdzie więc w Europie właściciele prywatnych samochodów osobowych czy vanów nie są traktowani jak transport ciężarowy. U nas kary dla nich są takie same jak dla TIR-a.

Bardzo dużo kierowców jest tego faktu nieświadomych. Sprawę dodatkowo komplikuje fakt, że opłatę za przejazd można uiścić wyłącznie za pośrednictwem urządzenia zamontowanego w samochodzie tzw. via-Box, po uprzedniej rejestracji w systemie e-myta. Tymczasem mamy w Polsce tylko 16 punktów rejestrujących i przyjmujących opłaty. Nie ma go nawet w Warszawie. Opłaty nie można też wnieść w inny sposób, np. przez internet czy przy wjeździe na płatny odcinek, który często nie jest w ogóle oznakowany.

Dziennikarze rp.pl dotarli do danych, z których wynika, że w ostatnim kwartale z ogólnej liczby nałożonych kar, odwołanie od mandatów składa już co trzeci kierowca osobówki z

przyczepą. Wśród ukaranych, co szósty kierowca to cudzoziemiec.

Tymczasem Ministerstwo Transportu nie planuje żadnych zmian w ustawie, a jego rzecznik Mikołaj Karpiński stwierdza, że "jest to uzasadnione zużyciem infrastruktury drogowej, ponieważ każdy pojazd lub zespół pojazdów o takim tonażu (powyżej 3,5 t) powoduje jej znaczne zużycie".

Opracowanie: Tadeusz Kowalski

Źródło: [Bibuła](#)